

Ignacy Bieda

"Jesus Christus nach frühen Zeugnissen des Glaubens", Joachim Gnilka, München 1970 : [recenzja]

Collectanea Theologica 41/2, 191-192

1971

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

więc i autor krótko analizuje braki Kanonu rzymskiego, powstałe na skutek nawarstwień historycznych, które z trudnością tylko pozwalają dostrzec w Eucharystii jej zasadniczy charakter polegający na modlitwie dziękczynnej.

Nowe modlitwy eucharystyczne posiadają tę samą podstawową strukturę. Prefacja, opowieść ustanowienia i anamneza, które uwydatniają motywy dziękczynne i pochwalne, nie są tu oddzielone przez obce elementy, a prośba o przemienienie darów ofiarnych jest tak wbudowana, że nie dzieli ona głównych myśli, ale je łączy. Zróżnicowanie poszczególnych modlitw ze względu na ich cel, nie dotyczy tej zasadniczej struktury, ale raczej pewnych drugorzędnych elementów.

Przechodząc do analizy treści autor stosuje inną niż dotychczas stosowaną metodę. Nie zastanawia się bowiem nad znaczeniem słów i wyrażeń, ale modlitwy grupuje około zasadniczych motywów eucharystycznych: dziękczynienia, chwalby, ofiarowania prośby. W pierwszym rzędzie dochodzi więc do głosu element dziękczynny modlitwy Kościoła. Tutaj szczególne znaczenie ma wprowadzenie nowych prefacji, które charakteryzuje zwięzłość, podkreślenie zasadniczego dzieła zbawienia, czy to sumarycznie w prefacjach ogólnych i niedzielnych, czy też w pewnym swoim aspekcie, jak w prefacjach adwentowych. Do elementów dziękczynienia i chwalby należą też opowieści ustanowienia i anamneza, która uzyskała nowy wyraz przez wprowadzenie akłamacji wiernych po przeistoczeniu.

Eucharystia jest również modlitwą towarzyszącą uczcie ofiarnej Kościoła. Autor wykazuje, w jaki sposób nowe modlitwy uwydatniają fakt, że Eucharystia jest ofiarą Jezusa Chrystusa. Eucharystia jest wreszcie modlitwą błagalną, czego wyrazem są modlitwy za Kościoł w świecie, za zmarłych i prośba o zjednoczenie ze świętymi w niebie.

Modlitwy eucharystyczne zawierają głęboką teologię. Zbliżenie jej ludowi Bożemu będzie o tyle bardziej potrzebne, o ile kanon przestaje być domeną zarezerwowaną prywatnej modlitwie kapłana, a uzyskuje swoje dawne znaczenie proklamacji i opowiadanie męki, zmartwychwstania i innych czynów zbawczych Chrystusa. Gdyby jednak zabrakło katechezy tłumaczącej jego właściwe znaczenie i usytuowanie w całości liturgii, wspaniałe modlitwy eucharystyczne będą nużyły wiernych, nie dając im przeżycia religijnego. Dlatego też podobnego typu książki są absolutnie konieczną pomocą, bez której niemożliwe będzie osiągnięcie owoców prawdziwej odnowy liturgicznej.

Ks. Stefan Moysa, SJ, Warszawa

Joachim GNILKA, *Jesus Christus nach frühen Zeugnissen des Glaubens*, München 1970, Kösel Verlag, s. 179.

Autor szkicuje nowotestamentową chrystologię, która jest pewnym zrębem nowotestamentowej wiary dotyczącej osoby Chrystusa. Wiara ta nie została od razu ujęta w gotowe i zamknięte formy, ale podlegała procesowi rozwojowemu, nie pozbawionemu zresztą akcentów polemicznych. Chrystologia ta nie jest i nie może stanowić jakiegś systematycznej doktryny, ponieważ księgi Nowego Testamentu posiadają charakter „mozaikowy”. W sposób szczególny odnosi się to do ewangelii, zwłaszcza zaś do ewangelii św. Marka, która służyła za podstawowe źródło św. Mateuszowi i św. Łukaszowi. Chociaż tytuł książki zda się zapowiadać całościowe i wyczerpujące ujęcie nowotestamentowej chrystologii, jednak autor poświęca najwięcej uwagi św. Markowi, gdyż — jak się sam wyraża — ewangelia św. Marka dostarcza po raz pierwszy pewnego gruntu, na którym możemy się oprzeć. Autor ogranicza się nadto do: analizy wyznania: *Wierzę w Jezusa Chrystusa, Syna Bożego, Pana umęczonego i zmartwychwstałego*, zatrzymując się dłużej nad tytułami Jezusa, jak Chrystus, Pan (*Kyrios*), Syn Boży.

Nie ewangelie zrodziły wiarę Kościoła apostołskiego, ale wiara pierwotnych wspólnot chrześcijańskich wyprzedziła ewangelie. Z tej racji stara się autor odszukać i ustalić chrystologię „przedewangeliczną”, której ewangelie i inne księgi Nowego Testamentu są echem i powtórzeniem. Chrystologia zatem Nowego Testamentu jest uwarunkowana konkretną sytuacją danej gminy, jej trudnościami i potrzebami, jak również osobistym podejściem hagiografa. Św. Marek, a za nim inni synoptycy, przedstawiają Jezusa jako „Syna Człowieczego”, ponieważ tytuł ten dla chrześcijan pochodzenia żydowskiego posiadał wielką wymowę i znaczenie. Stąd też u synoptyków wysuwa się na czoło wiara w Jezusa jako „Chrystusa” (Mesjasza). Tymczasem u św. Pawła, którego listy skierowane są do chrześcijan rekrutujących się przeważnie z nawróconych pogan, tytuł „Chrystus” schodzi na plan drugi, a Jezus przedstawiony jest przede wszystkim jako Pan — *Kyrios*. Przy czym wypada zaznaczyć, że słowo *Kyrios* nie jest pochodzenia heterogenicznego tj. pozabliżnego, lecz Apostoł stosuje do Chrystusa tytuł, jakim LXX zwykła nazywać Boga. Wiara w „jednego Boga” jest bezsprzecznie pochodzenia żydowskiego, chociaż Nowy Testament daje jej znaczenie chrystologiczne: Bóg w Nowym Testamencie występuje jako „Ojciec” Chrystusa, dzięki któremu mamy z kolei my dostęp do Boga jako naszego Ojca.

Ciekawe są spostrzeżenia autora dotyczące idei „Królestwa Bożego”. Jeżeli u synoptyków „Królestwo Boże” jest czymś centralnym, a ich ewangelie przedstawiają właśnie Jezusa jako tego, który to Królestwo Boże zakłada i głosi, to w późniejszych księgach Nowego Zakonu, szczególnie zaś u św. Pawła, idea Królestwa Bożego schodzi poniekąd w cień, a pierwsze miejsce zajmuje „słowo”, którego treścią jest sam Jezus ukrzyżowany i zmartwychwstały. Tym trzeba tłumaczyć, dlaczego ewangelie podają nam stosunkowo bogaty opis męki Chrystusa Pana. Mękę tę gmina żydowska przeżywała w sposób szczególny, widząc w niej urzeczywistnienie się idei pojednania z Bogiem, przepowiedzianego przez proroków.

Książka Gnilki stawia przed oczyma pierwotne chrześcijaństwo, które swą wiarę w Jezusa usiłuje wyrazić w sposób coraz głębszy i wnikliwszy, wiarę szukającą coraz doskonalszej formy i właściwego wyrazu. Wielki jest wachlarz określeń, świadczący o zmaganiu się pierwszych wyznawców Chrystusa o swą wiarę, o wielkich usiłowaniach, by tę wiarę wedle możliwości trafnie ująć oraz jasno i zrozumiale przedstawić.

Ks. Ignacy Bieda SJ, Warszawa

Josef BLANK, *Schriftauslegung in Theorie und Praxis*, München 1969, Kösel-Verlag, s. 259.

Omawiana pozycja stanowi piąty tom, serii *Biblische Handbibliothek*. Autor jej, znany biblista i profesor egzegezy Nowego Testamentu, pragnie przede wszystkim wprowadzić czytelnika w warsztat pracy egzegetycznej, w proces myślowy egzegetyczno-teologiczny, w problematykę współczesnej hermeneutyki. Nie chodzi więc w tej pozycji o podsuniecie wypracowanych ostatecznie wypowiedzi teologicznych, ale raczej o przygotowanie i zachętę do bardziej dojrzałego i samodzielnego studium Pisma św.

Ten właśnie metodyczny moment łączy poszczególne rozdziały, traktujące o bardzo różnych sprawach biblijnych, stanowiące zresztą osobne rozprawy uprzednio już drukowane, a tu razem zebrane.

W pierwszym rozdziale omawiającym interpretację jako problem teologiczny autor podkreśla znaczenie historii. Ona jest właśnie miejscem spotkania rzeczywistego człowieka z problemem Boga. Toteż tłumaczenie teologiczne Pisma św. nie występuje obok badania historyczno-krytycznego, ale dokonuje się właśnie w nim. Obok tego wprowadzenia bardziej egzegetycznego rozdział